

nownej weryfikacji materiału toponimicznego i do zaprezentowania (przynajmniej w niektórych kwestiach) zupełnie odmiennego od Autorki stanowiska⁷¹.

Krzysztof Tomasz Witczak

e-mail: ktw@uni.lodz.pl; krzysztof.tomasz.witczak@gmail.com

Beata Zi aj k a, Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiskach i przydomkach (na przykładzie nieoficjalnych antroponimów mieszkańców Zagórza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim), Wyd. Libron — Filip Lohner, Kraków 2014, 467 s.

W ostatnim czasie ukazała się niezwykle interesująca monografia naukowa, bazująca na materiale antroponimicznym, daleko jednak wykraczająca poza ramy opracowania onomastycznego. Jak wskazuje tytuł, książka przynosi rekonstrukcję językowo-kulturowego obrazu świata społeczności wiejskiej Zagórza i kilku okolicznych miejscowości w południowo-zachodniej części województwa małopolskiego. Wychodząc z założenia, że w faktach językowych jest zawarta określona interpretacja rzeczywistości, Beata Zi aj k a sięga po nieoficjalne antroponimy i na ich podstawie odtwarza system wartości, przekonań i poglądów na świat wspólnoty wiejskiej. Materiał onimiczny wykorzystywany w tej pracy obejmuje 762 przezwiska i 50 przydomków, a został pozyskany w wyniku eksploracji terenowej prowadzonej przez Autorkę w latach 2004–2010 w siedmiu wsiach powiatu chrzanowskiego i jednej powiatu oświęcimskiego.

Ze względu na charakter podstawy materiałowej i założony cel badań Autorka w warstwie metodologicznej wykorzystuje zarówno ustalenia onomastów, przyjmując za M. Biolik kryteria odróżniania przydomków od przezwisk, jak i etnolingwistów, odwołując się do pojęcia językowego obrazu świata w ujęciu J. Bartmińskiego. Zresztą na tych dwóch nazwiskach lista nawiązań do wcześniejszych ustaleń naukowych się nie kończy. Zwraca uwagę obszerna literatura przedmiotu (ponad 900 pozycji; s. 349–404). Trzeba podkreślić, że Autorka nie ogranicza się tylko do referowania poglądów innych badaczy, ale twórczo je wykorzystuje.

Praca składa się z 11 rozdziałów uzupełnionych aneksem, który stanowi „Słownik przezwisk i przydomków”. Zasadniczą analityczną część pracy poprzedzają rozdziały przynoszące informacje metodologiczne, a także charakterystykę geograficzno-społeczną i językową badanego obszaru oraz obszernie wywody teoretyczne. W jednym z rozdziałów Autorka szczegółowo referuje ustalenia badaczy dotyczące istoty nazw własnych w opozycji do nazw pospolitych (s. 37–44), w kolejnym — wieloaspektowo omawia przezwiska i przydomki (s. 45–102). Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na tę drugą część rozważań teoretycznych. To omówienie przezwisk i przydomków ma charakter niemal monograficznego opracowania zagadnienia. Autorka przedstawia nie tylko historię obu terminów, ich zakres, stan badań, różne klasyfikacje tych onimów w polskich pracach językoznawczych, lecz także przywołuje bazę motywacyjną przezwisk i omawia wykładniki ekspresywności. Autorka, za M. Biolik, za przezwisko uznaje dodatkową, nieoficjalną, stosunkowo nową w systemie antroponimicznym danej wspólnoty nazwę własną, która jest indywidualna, nielegalizowana, fakultatywna, motywowana semantycznie, nacechowana emocjonalnie i używana zwykle wówczas, gdy nosiciel jest nieobecny, lub podczas kłótni z nim. Przydomek nato-

⁷¹ Zob. K. T. Witczak. Nazwy służebne w ziemi wieluńskiej. [W:] S. Zabranik, Z. Włodarczyk (red.). In honorem. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Olejnikowi w 80. rocznicę urodzin. (Rocznik Wieluński, XIV). Wieluń 2014, s. 125–143.

miast odnosi się do całej rodziny, jest dziedziczny, nielegalizowany, we wspólnotach wiejskich zastępuje nazwisko, stanowi podstawę do odgrywania nazw żony i dzieci, trudno zrekonstruować jego genezę i moment powstania. Zasadniczo przydomek jest neutralny, nie charakteryzuje nosiciela, a jedynie go identyfikuje, ale B. Ziajka wyraźnie podkreśla, że „odbiorowi przydomka może towarzyszyć pewien specyficzny rodzaj ekspresji wynikający ze stereotypowej percepcji członków określanej przez nazwę wspólnoty rodzinnej. W tym sensie neutralny przydomek może stać się nośnikiem informacji naddanych, czytelnych jedynie w hermetycznej mikrowspólnocie wiejskiej” (s. 17).

W kolejnym rozdziale, poświęconym językowo-kulturowemu obrazowi świata, Autorka ukazuje związki języka z kulturą, omawia bogatą literaturę przedmiotu, zwraca też uwagę na różnice w definiowaniu terminu *językowy obraz świata* oraz dowodzi, że kulturowy obraz świata stanowi jego istotną nadbudowę, tłumaczy też, co skłania ją do posługiwania się tym sformułowaniem. Istotnym dopełnieniem tej części wywodów są informacje o najważniejszych komponentach językowego obrazu świata, takich jak: antropocentryzm, konkretność, dwubiegunowe postrzeganie otaczającej rzeczywistości (swój — obcy, dobry — zły, katolik — niekatolik itd.), wiara w magię.

Centralną część pracy stanowi niezwykle rozbudowany, liczący 206 stron, rozdział, zatytułowany „Językowo-kulturowy obraz świata utrwalony w zebranych przezwiskach i przydomkach” (s. 133–338). Autorka zastosowała własną kategoryzację materiału antroponimicznego, kierując się myślą, iż „pogrupowanie słownictwa pozwala nie tylko na uporządkowanie percypowanej rzeczywistości, ale prowadzi także do wyodrębnienia kategorii pojęciowych typowych dla wiejskiej wspólnoty językowo-kulturowej” (s. 120).

Wykorzystując metodę pól znaczeniowych, B. Ziajka systematyzuje materiał antroponimiczny w pięciu nadrzędnych grupach semantycznych, a następnie w ich obrębie wydziela dalsze podgrupy. Te grupy to: 1) rodzina i dom (przynależność rodzinna, rodzina jako wspólnota, uczuciowość rodzinna, seksualność, agresja i zaniedbania w rodzinie, własna rodzina jako obiekt wartościowania, dom); 2) wspólnota pozarodzinna (tutejszy — nietutejszy, katolik — niekatolik, mieszkaniec wsi — mieszkaniec miasta, wspólnota wyróżniająca się jakąś cechą diagnostyczną); 3) praca (wykonywany zawód, wykonawca pracy jako obiekt podlegający wartościowaniu); 4) zachowania społeczne (język, zachowanie jednostki w stosunku do członków wspólnoty pozarodzinnej, cechy (nie)pożądane w kontaktach społecznych); 5) wygląd (tusza, wzrost, twarz i włosy, sposób poruszania się, uroda i witalność, strój).

B. Ziajka szczegółowo analizuje przezwiska i przydomki należące do poszczególnych pól semantycznych, pokazuje, jak przebiega proces onimizacji, i na tej podstawie ustala najważniejsze komponenty językowo-kulturowego obrazu świata wspólnoty wiejskiej. Dzięki temu, że Autorka jest autochtonką, udało jej się dotrzeć do właściwych motywacji przezwisk, często nieczytelnych dla osób spoza tej społeczności, dotyczących bowiem faktów bardzo osobistych, nawet intymnych, nieraz niemal wstydlivych, a co za tym idzie — głęboko skrywanych. Tylko osoba uważana za „swoją” może poznać te motywacje i właściwie je zinterpretować. Postronny badacz, bazując tylko na danych językowych, zapewne nie byłby w stanie dokonać właściwej analizy takich przezwisk, jak np. *Czarna Owca* ‘przezwisko kobiety, która jako jedyna z rodzeństwa nie pracowała na roli, lecz zdobyła wykształcenie i podjęła pracę poza miejscem zamieszkania’ czy *Mąka* ‘przezwisko kobiety, która nie zapraszała do siebie gości, twierdząc, że szkoda jej mąki na ciasto’.

Z analizy wylania się obraz społeczności wiejskiej wcale nie homogeniczny, ale mocno zróżnicowany, w którym przenikają się składniki dawnej kultury z elementami kultury współczesnej, czego dowodem, z jednej strony, są takie przezwiska, jak: *Drzystek*, *Jargacz*, *Mamrak*, w których podstawach tkwią apelatwy gwarowe, a z drugiej — *Bibisi*, *Czupa Czups*, *Gargamel*, w warstwie motywacyjnej nawiązujące do współczesności. Tradycyjne wartości są w dalszym ciągu silnie za-

korzenione w badanej społeczności. Centralne miejsce w życiu wspólnoty wiejskiej zajmuje rodzina, w której każdy z członków jest zobligowany do odgrywania określonych ról i troski o jej prawidłowe funkcjonowanie. Wiele nazw odnosi się też do relacji społecznych w obrębie całej mikrosocjeczności wiejskiej. W nieskodyfikowanym ludowym systemie normatywnym kładzie się nacisk na dobro ogółu, odsuwając na dalszy plan potrzeby i preferencje poszczególnych jednostek. Zachowania szkodliwe z punktu widzenia właściwego funkcjonowania wspólnoty wiejskiej są wyraźnie piętnowane, co znajduje wyraz w semantyce przymiśk.

W ludowym systemie aksjologicznym ważne miejsce zajmuje praca. Przywiązuje się dużą wagę do należytego, rzetelnego i efektywnego wypełniania obowiązków, co jest ważne zarówno z punktu widzenia dobra rodziny, jak i w szerszej perspektywie społecznej. Szczególnej afirmacji podlega praca fizyczna, zwłaszcza praca na roli, której nadaje się niemal wartość sakralną. Znacznie mniej doceniana jest praca umysłowa, utożsamiana z obcym, miejskim wzorcem kulturowym, a w społeczności wiejskiej ceni się przede wszystkim to, co swojskie, obcość zaś jest waloryzowana negatywnie.

Ważnym komponentem kultury wiejskiej jest niezmiennie religia katolicka, co wpływa na wartościowanie zjawisk i zachowań we wszystkich sferach życia mieszkańców wsi zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

Drugorzędne znaczenie wobec postaw moralnych i społecznych — jak twierdzi Autorka — ma wygląd człowieka. Niemniej to właśnie przymiśka i przydomki z tego pola występują w wielkiej liczbie, ale są to nazwy pozbawione silnego ładunku emocjonalnego. Niektóre jednak cechy wyglądu są poddane ocenie z pragmatycznego punktu widzenia, np. błada cera i chudość są postrzegane negatywnie, ponieważ kojarzą się ze złym stanem zdrowia człowieka, co zwykle oznacza zmniejszoną zdolność do pracy, a więc mniejszą przydatność dla wspólnoty.

Współistnienie tradycji z nowoczesnością wiedzy do zmian mentalności zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Najbardziej zauważalne zmiany zachodzą w ocenie aktywności zawodowej kobiet, w sferze uczuciowości (młode pokolenie częściej niż przedstawiciele starszej generacji uzewnętrznia emocje) oraz w relacjach wewnątrzrodzinnych (coraz bardziej widoczna demokratyzacja stosunków rodzinnych).

To tylko niektóre z komponentów językowo-kulturowego obrazu świata wiejskiej wspólnoty, składają się nań bowiem też inne elementy, tworząc w rezultacie niezwykle barwny obraz świata polskiej wsi na początku XXI w.

Pracę uzupełnia „Słownik przymiśk i przydomków”, obejmujący antroponimy analizowane w tej monografii. Autorka, opracowując hasła, połączyła standardy leksykografii gwarowej z rozwiązaniami metodologicznymi opracowanymi do rejestracji i opisu nieoficjalnych nazw osobowych.

Artykuł słownikowy zawiera: wyraz hasłowy (przymiśko lub przydomek) w pisowni ortograficznej, jego gwarową realizację w zapisie fonetycznym, lokalizację geograficzną, wskazującą na miejsce zamieszkania nosiciela nazwy, definicję leksykograficzną i odesłanie do apelatywu (lub apelatywów) będącego podstawą językową antroponimu. Trzeba zwrócić uwagę, że definicje podporządkowane są ukazaniu motywacji przymiśki lub przydomka, np.: *Guzdrak* ‘przymiśko właściciela firmy budowlanej, który nie realizuje zamówień w terminie’, *Konserwa* ‘przymiśko kulejącej kobiety, której niewypał uszkodził nogę, gdyż jako dziecko znalazła w lesie podejrzaną puszkę i ją otworzyła, myśląc, że to konserwa’. Słownik wzbogacają liczne cytaty gwarowe, zapisane fonetycznie z zachowaniem właściwości wymowy gwarowej, ilustrujące użycie onimów bądź informujące o ich genezie, czasem przynoszące informacje o budowie słowotwórczej leksemu.

Monografia B. Ziarki to praca bardzo wartościowa zarówno ze względu na podjęty temat (nieczęsto bowiem mamy do czynienia z analizą materiału onimicznego w perspektywie etnolingwistycznej), bogatą bazę materiałową pozyskaną w wyniku eksploracji terenowej, jak i wzorowo przeprowadzoną analizę z uwzględnieniem szerokiego tła kulturowego. Nie sposób nie docenić

również przejrzystej kompozycji pracy i pięknego języka, sprawiających, że dostajemy do ręki książkę, w której nieraz trudne zagadnienia naukowe podane są w sposób zrozumiały dla każdego czytelnika, a nie tylko dla wykształconego lingwisty.

Renata Kucharzyk

e-mail: renatak@ijp-pan.krakow.pl

Monika K r e s a, *Antroponimia historycznego pogranicza mazowiecko-podlaskiego w XVIII wieku na przykładzie parafii Stoczek w ówczesnym dekanacie kamieńczykowskim*, Wydawnictwo BEL Studio, Warszawa 2013, s. 182.

Pod koniec 2013 roku ukazała się książka pod tytułem „Antroponimia historycznego pogranicza mazowiecko-podlaskiego w XVIII wieku na przykładzie parafii Stoczek w ówczesnym dekanacie kamieńczykowskim”. Autorka — Monika Kresa — podjęła próbę opisu i analizy oficjalnych imion chłopów i drobnej szlachty — mieszkańców pogranicza mazowiecko-podlaskiego, żyjących w XVIII w. na terenie rzymskokatolickiej parafii Stoczek (dziś powiat węgrowski) oraz zaścianka Lipki.

Jak zaznacza Autorka we wstępie, jednym z nadrzędnych celów opracowania była próba odpowiedzi na pytanie, czy różnice między chłopami i drobną szlachtą zatarły się również w ich imionach. Materiał językowy wyekscerpowany został z ośmiu ksiąg metrykalnych z lat 1700–1798, znajdujących się w miejscowym archiwum parafialnym. Łącznie wynotowano 8769 formacji antroponimicznych, z których 6177 odnosiło się do mieszkańców parafii Stoczek oraz zaścianka Lipki. Analiza zasobu antroponimicznego miała charakter statystyczny i polegała na ustaleniu zestawu imion (męskich i żeńskich) identyfikujących zarówno dorosłych, jak i dzieci, pochodzących z dwóch warstw społecznych.

Recenzowana książka jest opracowaniem socjolingwistyczno-frekwencyjnym. Autorka nie porusza w niej problemów słowotwórczych, a kwestie adaptacji imion do polszczyzny omawia jedynie w odniesieniu do tych, których łacińskie formy mogły mieć charakter niejednoznaczny.

Monografia składa się z sześciu rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem.

W rozdziale pierwszym opisany został stan badań nad osiemnastowiecznym imiennictwem na ziemiach polskich. Autorka podkreśla, że do tej pory nie powstało żadne omówienie antroponimiczne, które pokazywałoby funkcjonowanie imienia na terytorium osiemnastowiecznego Mazowsza bądź też pogranicza mazowiecko-podlaskiego, co uniemożliwiło weryfikację stopnia reprezentatywności zebranego materiału językowego. W dalszej części rozdziału przedstawiono zakres i cel podjętych badań, rys historyczny parafii Stoczek, stosunki społeczne tam panujące oraz charakterystykę duchowieństwa w XVIII w. Objasniono również zawartość ksiąg metrykalnych, które stały się podstawą opracowania. Autorka interpretuje także niepewne łacińskie zapiski antroponimiczne, mogące być przedmiotem dyskusji.

Po opisie przyjętych założeń metodologicznych M. Kresa wskazuje pięć typów imion mieszkańców parafii Stoczek w XVIII w., do których należą m.in.: skrócone imiona słowiańskie, które nie weszły do kanonu chrześcijańskiego, imiona biblijne starotestamentowe i derywowane od nich, imiona biblijne nowotestamentowe, imiona świętych chrześcijańskich bądź od nich derywowane oraz imiona spoza kanonu świętych Kościoła katolickiego.

Rozdział drugi dotyczy imiennictwa stanu chłopskiego (mężczyzn, chłopców, kobiet, dziewczynek) w pięciu odcinkach czasowych, z uwzględnieniem w każdym z nich dominanty nazewnictwa, imion częstych, rzadkich i jednostkowych. Procentowy udział każdego z typów imion Autorka